

Moje dziecko BEZPIECZNE w Internecie

Twoje dziecko ma 3 lata?

Wkrótce sięgnie po komputerową myszkę.

5 lat?

Pewnie pierwsze doświadczenia z komputerem ma już za sobą.

Jest starsze?

Pamiętaj, że w dalszym ciągu jest dzieckiem, a Ty, jako rodzic, jesteś odpowiedzialny za jego bezpieczeństwo, również w wirtualnym świecie.



Co warto wiedzieć rozmawiając z dzieckiem na temat bezpieczeństwa w Sieci?

Drogi Rodzicu

Pamiętaj, że obok wszelkich niepodważalnych zalet Internetu, wiążą się z nim również poważne zagrożenia, jak wykorzystywanie seksualne dzieci lub przemoc rówieśnicza online. Pokaż dziecku, że nie wszyscy w sieci są dobrzy, że pozornie serdeczny znajomy z sieci upominający się o zdjęcia lub spotkanie, może okazać się niebezpiecznym przestępcą.

Wiek dzieci rozpoczynających swoją przygodę z Internetem wciąż się obniża. Chcemy przekonać rodziców nawet małych dzieci, by poświęcili swoją uwagę ich bezpieczeństwu i od najmłodszych lat kształtowali w swoich dzieciach właściwe nawyki, pozwalające na konstruktywne korzystanie z potencjału Internetu. Według badań zaledwie co trzeci rodzic rozmawia z dzieckiem o zasadach, jakich powinno ono przestrzegać, korzystając z Internetu. Rozmawiaj z dzieckiem, bądź obecny w jego życiu – również tym wirtualnym. Pamiętaj, że krzywda wyrządzona dziecku w tym nierzeczywistym świecie, nie zniknie wraz z wyłączeniem komputera. Zadbaj o dziecko, a potem naucz je dbać o siebie. To najskuteczniejszy sposób, by zapewnić mu bezpieczeństwo w Internecie.



Co zagraża dziecku w Internecie

Dla wielu rodziców dziecko siedzące w domu przed monitorem komputera to gwarancja jego bezpieczeństwa. Nic bardziej mylnego, bo chociaż w tej sytuacji trudno o guza czy podrapane kolana, dziecko może paść ofiarą cyberprzemocy ze strony rówieśników, natknąć się na niewłaściwe i niebezpieczne dla jego psychiki treści internetowe, stać się ofiarą internetowego przestępcy lub po prostu wpaść w uzależnienie, które odbije się na jego zdrowiu i relacjach społecznych.

Rodzice często nie są jednak świadomi, jakie zagrożenia czyhają na ich dzieci, spędzające coraz więcej czasu przed monitorem komputera. Według badań „EU Kids Online”, 92 % dzieci (w skali Europy) korzysta z Internetu przynajmniej raz na tydzień, **57 proc. - zagląda do sieci prawie codziennie.**

Z kolei:

- **41 proc. rodziców**, których dzieci miały w sieci kontakt ze zdjęciami lub filmami prezentującymi nagich ludzi lub ludzi uprawiających seks, **jest przekonana, że ich dzieci nie widziały tego;**
- **56 proc. rodziców**, których dzieci otrzymały wiadomości zawierające treści seksualne, **sądzi, że ich dzieci takich wiadomości nie otrzymywały;**
- **61 proc. rodziców**, których dzieci spotkały się osobiście z kimś poznanym w Internecie, **jest przekonanych, że do takiego spotkania nie doszło.**

Chcemy przekonać rodziców, by spotkaniu swojego dziecka z wirtualnym światem poświęcili dostatecznie dużo uwagi. By zadbać o bezpieczeństwo swojego dziecka i nauczyli je dbać o siebie. Ich zaangażowania i opieki nie zastąpi ani oprogramowanie filtrujące, ani program antywirusowy. Pokazanie dziecku wartościowej strony Internetu i wpojenie mu umiejętności konstruktywnego korzystania z niego, nauczenie odróżniania wartościowych informacji od bzdur lub informacyjnego szumu, może zaoszczędzić małemu internaucie wielu przykrości, kontaktu z obraźliwymi wiadomościami lub frustracji wynikającej z działania internetowych trolli. Co jednak ważniejsze – **może ograniczyć prawdopodobieństwo, że dziecko stanie się ofiarą całkiem realnych i poważnych zagrożeń: kontaktu z pedofilami, internetowych przestępstw lub kradzieży danych osobowych.**

Podstawowe zasady bezpieczeństwa

Ustal z dzieckiem zasady korzystania z sieci adekwatne do jego wieku, takie jak: maksymalny czas spędzany w sieci, serwisy i strony internetowe, które może odwiedzać, sposoby reagowania na niebezpieczne sytuacje.

By zwiększyć prawdopodobieństwo, że dziecko będzie przestrzegało zasad, nie narzucaj ich, ale uzgodnij je ze swoją pociechą – znajdźcie kompromis. Pamiętaj jednak o konsekwencji – robienie wyjątków, łamanie uzgodnień spowoduje, że dziecko nie będzie traktowało tych zasad poważnie.

Umieść komputer w powszechnie dostępnym miejscu w domu. Bądź obok swojego dziecka, kiedy surfuje po Internecie.

Nie musisz być policjantem, który sprawdza każdą ze stron, na które wchodzi Twoje dziecko. Nie pozwól jednak, by dziecko zamykało się sam na sam z komputerem w swoim pokoju. Jeśli komputer zostanie umieszczony tam, gdzie bywają wszyscy domownicy, jest mniejsze prawdopodobieństwo, że dziecko, zwłaszcza małe, trafi na treści nieprzeznaczone dla niego lub wejdzie w kontakt z niebezpieczną osobą. Twoje dziecko potrzebuje poczucia bezpieczeństwa, które możesz mu dać swoją obecnością i bliskością. Bądź z nim po to, by służyć mu radą i wskazać potencjalne zagrożenia.

Naucz dziecko zasady ograniczonego zaufania do osób i treści, na które trafia w sieci. Jeśli dopuszczasz możliwości kontaktów dziecka z osobami poznanymi w Internecie, kontroluj te znajomości. Reaguj na wszelkie podejrzaną sytuacje! Zapewnij dziecko, że w sytuacji zagrożenia zawsze może liczyć na Twoją pomoc!

Jako rodzic jesteś odpowiedzialny zarówno za wprowadzenie swojego dziecka w świat realny, jak i wirtualny. Naucz je odróżniać wiarygodne źródła i fakty od wiadomości wyspanych z palca i informacyjnego szumu. Przekonaj je, że nie każda osoba spotkana w sieci jest tym, za kogo się podaje, a tym bardziej, że nie zawsze jest warta zaufania i otwartości. Naucz je, by samo nie rozpowszechniało fałszywych wiadomości, zwłaszcza dotyczących innych ludzi. Jeśli jesteś świadkiem podejrzaną sytuacji w której bierze udział Twoje dziecko – rozmawiaj z nim, daj mu poczucie, że ma w Tobie oparcie. Razem szukajcie najlepszego wyjścia z tej sytuacji. Nie zostawiaj dziecka sam na sam z jego problemami, nawet tymi, które wydają Ci się niepoważne, bo istniejące wyłącznie w internetowym świecie. To tylko dziecko – może mu brakować dystansu nawet do tak błahych spraw, jak natrętne wpisy internetowego trolla.

Naucz dziecko chronić prywatność. Jeżeli zgadzasz się na korzystanie przez dziecko z serwisów społecznościowych, pomóż mu stworzyć bezpieczny profil, maksymalnie chroniący jego prywatność.

Dzieci często są nazbyt łatwowierne. Nie potrafią przewidzieć konsekwencji, jakie mogą je spotkać chociażby dlatego, że ujawniły swój wiek. Internet jest polem działania pedofilów, a informacja o wieku dziecka jest dla nich ogromnym ułatwieniem. Podobnie niebezpieczne może być ujawnienie przez dziecko numeru telefonu lub adresu zamieszkania. Jeśli zgadzasz się, by dziecko angażowało się w znajomości zdobywane w serwisach społecznościowych, naucz je chronienia informacji na swój temat, ale i ograniczonego zaufania do osób, które – często natarczywie lub podstępnie – chcą się z nim zaprzyjaźnić. Nie znasz przecież ich intencji.

Przekonaj dziecko, by zawsze konsultowało z Tobą materiały, które publikuje w Internecie. Naucz je rozważli w takich sytuacjach.

Tak, jak w przypadku publikacji danych osobowych, dziecko nie zawsze jest w stanie realnie ocenić konsekwencje opublikowania w sieci jakichkolwiek materiałów. Internet nie zapomina – coś, co raz trafiło do sieci, dzięki możliwości wielokrotnego powielenia i umieszczenia na innych stronach, serwerach, serwisach, pozostaje praktycznie na zawsze. Dotyczy to zarówno zdjęć, filmów, jak i np. wpisów na internetowych forach. Beźmyślnie zamieszczone zdjęcie lub film będący dokumentacją głupiej zabawy mogą się zemścić w przyszłości, nawet tej odległej, bo dorosłej. Podobnie jest z materiałami, których założeniem jest obrażenie kogoś lub sprawienie mu przykrości. Umieszczenie ich w Internecie oznacza utratę kontroli nad nimi i ich rozpowszechnieniem, skutki ich publikacji mogą okazać się nieodwracalne.

Nie narażaj dziecka, publikując bezkrytycznie jego zdjęcia w sieci!

Również rodzice często zapominają o podstawowych zasadach bezpieczeństwa w Internecie, publikując na swoich stronach lub w serwisach społecznościowych zdjęcia swoich dzieci, nie zważając, że mogą one natychmiast trafić do kolekcji pedofila. Internet wciąż jest polem ich działań, a znalezione zdjęcia dzieci mogą jedynie ułatwić im wybór ofiary i dotarcie do niej. Bezkrytyczne zamieszczanie więc w Internecie ich zdjęć z wakacji – np. w stroju kąpielowym – to niepotrzebne wystawianie ich na ryzyko. Podobnie rzecz się ma ze zdjęciami niemowlaków – czy na pewno chcesz, by za kilkanaście lat przyszły szef Twojego dziecka widział je na zdjęciu z pieluchą?

Chroń komputer dziecka przed niewłaściwymi treściami. Upewnij się, że na komputerze Twojego dziecka działa zaktualizowany program antywirusowy i zapora sieciowa. Używaj filtru antyspamowego chroniącego program e-mailowy. Stosuj dostępne na rynku oprogramowanie filtrujące. Korzystaj z programów kontroli rodzicielskiej. Pamiętaj jednak, że żaden program nie jest w stanie zastąpić uwagi rodzica.

Naucz swoje dziecko, by samo dbało o swój komputer. Im mniej znajdzie się w nim wirusów, trojanów i innych śmieci, tym wygodniejsze i bezpieczniejsze będzie korzystanie z niego. Pozwoli to ograniczyć frustrację

wynikającą z powolnego ładowania się, wieszania się stron lub wyskakujących okienek, czasami z treściami niebezpiecznymi dla dziecka.

Zadaniem oprogramowania filtrującego jest uniemożliwienie dostępu do stron z potencjalnie niebezpiecznymi treściami. Pamiętaj, że żaden program filtrujący nie zastąpi rozsądku dorosłej osoby. Nawet, jeśli komputer Twojego dziecka ma zainstalowane wszelkie dostępne programy do filtrowania treści, nie trać kontaktu ze swoim dzieckiem, nie zrzucaj odpowiedzialności za jego wychowanie na komputerową aplikację.

Upewnij się, że Twoje dziecko korzysta z gier adekwatnych do jego wieku, np. na podstawie oznaczeń PEGI.

PEGI to ogólnoeuropejski system klasyfikacji gier komputerowych. W interesie producenta jest zamieszczanie oznaczenia PEGI na opakowaniu gry – można je zobaczyć jeszcze zanim ją kupimy, klasyfikacja ta pozwala nam ocenić czy nasze dziecko już dojrzało do konkretnej gry. Opis kategorii jest dostępny na stronie PEGI. Dzięki temu można uniknąć pomyłek polegających na przykład na kupieniu kilkuletniemu dziecku gry ociekającej krwią lub pełnej wulgaryzmów. Nie daj się również zwieść prośbom swojego dziecka – oczywiście, że będzie Cię zapewniało, że w tę lub taką grę grają wszyscy jego koledzy. To Ty decydujesz, do jakich gier lub treści będzie miało dostęp.

Naucz dziecko szacunku dla innych internautów i przekonaj je, że nawet pozornie niewinne żarty potrafią bardzo krzywdzić.

Coś, co raz znajdzie się w Internecie prawdopodobnie już nigdy z niego nie zniknie. Jeśli zostanie powielone na innych stronach lub serwerach, prawdopodobnie nikt nie zdoła nigdy tego usunąć. Między innymi właśnie tego najbardziej obawiają się ofiary cyberprzemocy – faktu, że cały świat zobaczy niechciane zdjęcie lub dowie się o złośliwej plotce. Porozmawiaj z dzieckiem, pokaż mu, że niewinny lub nieprzemyślany żart powielony tysiące razy może krzywdzić. Pokaż mu, że nawet świadek agresji w Internecie, bezrefleksyjnie powielający wymierzony w kogoś materiał przyłącza się do grona agresorów. Zwróć uwagę dziecka, że również ono może stać się ofiarą czyjegoś nieprzemyślanego żartu.

Źródło: dzieckowsieci.fdn.pl